

Sygn. akt VIII C 1305/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko J. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1305/17

UZASADNIENIE

W dniu 11 sierpnia 2016 roku powód (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej J. K. (obecnie J. G.) w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.305,42 zł, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 30 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 12 czerwca 2015 roku zawarł z pozwaną umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W związku z zawarciem umowy pozwana przyjęła na siebie obowiązek zapłaty wynagrodzenia za świadczone przez powoda usługi, z której to powinności jednak nie wywiązała się. W związku z rozwiązaniem umowy przed upływem okresu, na jaki została zawarta, z przyczyn leżących po stronie pozwanej, powód nałożył na pozwaną karę umowną.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4)

W dniu 28 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W jego uzasadnieniu wyjaśniła, że zawarła z powodem umowę, na mocy której miała przenieść posiadany numer telefonu z sieci O. do sieci powoda. Umowa została zawarta przez telefon. Po kilku dniach powód przesłał umowę w formie papierowej wraz z wnioskiem o przeniesienie numeru, w przesyłce brak było natomiast tymczasowej karty SIM. Ostatecznie do przeniesienia numeru nie doszło, w związku z czym przyjęła, że umowa nie doszła do skutku. Pozwana podkreśliła przy tym, że wobec nieotrzymania karty SIM nie mogła korzystać z usług świadczonych przez powoda, te

zaś w ogóle nie mogły być na jej rzecz wykonywane. Ponadto wskazała, iż nie otrzymała również wystawionych przez powoda dokumentów księgowych.

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie przedmiotowej sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5, sprzeciw k. 5v.-7, postanowienie k. 9)

Odpowiadając na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że pozwana wyraziła zgodę, że w przypadku, gdy do przeniesienia numeru nie dojdzie, przydzielony jej numer tymczasowy stanie się numerem docelowym. Pozwana zwolniła ponadto powoda z odpowiedzialności, jeśli do przeniesienia numeru nie doszłoby z uwagi na niespełnienie warunków zawartych w regulaminie dotychczasowego operatora. Taka sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy, na skutek czego aktywowana została nowa umowa na odrębnym numerze. Powód wskazał również, że karta SIM została doręczona pozwanej wraz z umową, zaś faktury VAT były przesyłane pozwanej na podany przez nią adres e-mail.

(odpowiedź na sprzeciw k. 62-65)

Na rozprawie w dniu 5 października 2017 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w treści sprzeciwu.

(protokół rozprawy k. 77-79)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana J. G. w dniu 12 czerwca 2015 roku zawarła z powodem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...), przy czym w ramach umowy pozwana zdecydowała się przenieść do sieci powoda dotychczasowy numer (...) posiadany w sieci O.. Pozwana wybrała taryfę (...) z opłatą miesięczną w wysokości 41,97 zł. Opłata aktywacyjna wyniosła 49,99 zł. Umowa została zawarta na czas oznaczony 24 miesiące. W ramach promocji pozwanej została udzielona ulga w wysokości 1.313 zł. Przedmiotowa umowa została przez pozwaną zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa powoda i przesłana na adres pozwanej.

Zgodnie z treścią umowy powód zobowiązany był do świadczenia na rzecz pozwanej usług telekomunikacyjnych. Pozwana zgodnie z warunkami wybranej oferty promocyjnej zobowiązana była do uiszczania opłat za usługi telekomunikacyjne i inne usługi, w ramach wybranej taryfy. W związku z decyzją pozwanej o przeniesieniu numeru, został jej przydzielony tymczasowy numer telefonu, w ramach którego powód zobowiązał się rozpocząć świadczenie usług w terminie 10 dni od daty podpisania umowy. Przeniesienie numeru telefonu i kontynuowanie świadczenia usług na tym numerze miało natomiast nastąpić w terminie 1 dnia roboczego od dnia rozwiązania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dotychczasowym operatorem pod warunkiem przekazania przez niego numeru. W przypadku nie przeniesienia numeru telefonu w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy z przyczyn niezależnych od powoda, numer tymczasowy stawał się numerem docelowym.

W umowie znalazł się ponadto zapis, że w dniu okresu wypowiedzenia umowy, ulega ona rozwiązaniu, a operator zaprzestaje świadczenia abonentowi usług i wyłącza kartę SIM/ (...), a więc kartę z mikroprocesorem umożliwiającą dostęp do usług telekomunikacyjnych świadczonych przez powoda, z którą związane są: numer telefonu abonenta w sieci operatora, numer identyfikacyjny – kod (...) oraz kod odblokowujący – kod (...).

W umowie stron zamieszczono numer karty SIM przypisanej do numeru tymczasowego pozwanej, w jej treści brak było natomiast adnotacji odnośnie tego, iż karta SIM została przesłana pozwanej wraz z umową i pozwana kwituje jej odbiór (w treści umowy pozwana poświadczyła wyłącznie, że otrzymała i zaakceptowała Regulamin Świadczenia Usług (...), cennik oraz regulamin promocji, stanowiące integralną część umowy, a także regulamin zawierania

umów na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa, wyraziła ponadto zgodę na rozpoczęcie świadczenia usług telekomunikacyjnych przed upływem okresu odstąpienia od umowy).

Stosownie do postanowień Regulaminu Świadczenia Usług (...), w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator był uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

(umowa wraz z załącznikami k. 28-33, Regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych k. 34-38, wnioski o przeniesienie numeru k. 66)

Egzemplarz umowy pozwana otrzymała w dniu 12 czerwca 2015 roku. Pozwana podpisała przesłane przez powoda dokumenty, które następnie zostały mu odesłane. W zaadresowanej na pozwaną przesyłce brak było karty SIM, która umożliwiłaby jej korzystanie z usług świadczonych przez powoda w ramach przypisanego numeru tymczasowego. W konsekwencji powód nie świadczył na rzecz pozwanej żadnych usług, pozwana, wobec nieotrzymania karty SIM, nie miała bowiem realnej możliwości skorzystania z nich. Po jakimś czasie pozwana otrzymała od powoda informację, że do przeniesienia należącego do niej numeru w sieci O. nie doszło.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:06:24-00:25:12 w zw. z 00:31:42, 00:31:42-00:35:01 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 5 października 2017 roku)

Pomimo niekorzystania przez pozwaną z usług powoda, ten wystawiał na pozwaną faktury VAT. I tak:

– w dniu 17 lipca 2015 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 112,55 zł, z terminem płatności do dnia 31 lipca 2015 roku,

– w dniu 17 sierpnia 2015 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 35,98 zł, z terminem płatności do dnia 31 sierpnia 2015 roku,

– w dniu 17 września 2015 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 41,97 zł, z terminem płatności do dnia 1 października 2015 roku,

– w dniu 17 października 2015 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 41,97 zł, z terminem płatności do dnia 2 listopada 2015 roku,

– w dniu 17 grudnia 2015 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), opiewającą na kwotę 41,97 zł, z terminem płatności do dnia 31 grudnia 2015 roku.

Ponadto, w dniu 4 stycznia 2016 roku powód wystawił na pozwaną notę debetową nr (...) opiewającą na kwotę 977,12 zł z tytułu opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy. Wskazana kwota podlegała zapłacie do dnia 18 stycznia 2016 roku.

(faktura wraz z rozliczeniem k. 39-40, k. 41-42, k. 43-45, k. 46-48, k. 49-51, nota debetowa k. 52)

Pismem z dnia 25 lipca 2016 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.251,56 zł wynikającej z wystawionych dokumentów księgowych, o których mowa wyżej.

Tego samego dnia pozwana zgłosiła powodowi reklamację, w treści której podniosła m.in., że nie otrzymała karty SIM, jak również wystawionych faktur. Wskazała ponadto, że nie korzystała z usług operatora. Reklamację pozwanej powód odrzucił.

(wezwanie do zapłaty k. 53, zestawienie listów poleconych k. 54, zgłoszenie k. 75, pism ok. 76-76v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na wyjaśnieniach pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać niezasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód winien wykazać, że po pierwsze rozpoczął świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz pozwanej, po drugie, że łącząca go z pozwaną umowa uległa rozwiązaniu i po jego stronie powstało uprawnienie do naliczenia kary umownej, jak również wykazać jej wysokość. W ocenie Sądu powinnościami tej powód nie sprostał. Wprawdzie powód wykazał, że łączył go z pozwaną stosunek cywilnoprawny, na mocy którego zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanej, jako abonenta, usług telekomunikacyjnych, pozwana zaś przyjęła na siebie obowiązek uiszczania opłat za te usługi, to jednak w sprawie nie zostało w ogóle wykazane, że powód z przyjętego na siebie obowiązku wywiązał się. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że wobec złożonej przez pozwaną dyspozycji przeniesienia numeru, został jej przypisany przez powoda tymczasowy numer telefonu, w ramach którego powód miał świadczyć oznaczone w umowie usługi. Aby jednak było to możliwe pozwana musiała otrzymać kartę SIM, a więc kartę z mikroprocesorem umożliwiającą dostęp do usług telekomunikacyjnych świadczonych przez powoda, z którą związane są: numer telefonu abonenta w sieci operatora, numer identyfikacyjny – kod (...) oraz kod odblokowujący – kod (...). Bez tej karty pozwana nie mogła korzystać z usług operatora, te zaś nie mogły być na jej rzecz świadczone. Pozwana w toku całego postępowania kontestowała, aby wraz z przesyłką zawierającą umowę z załącznikami otrzymała od powoda kartę SIM, a zatem powód chcąc obalić twierdzenia pozwanej winien przedstawić dowód na to, że karta ta została pozwanej wydana. Powinności tej powód nie sprostał. W treści umowy załączonej do akt sprawy brak jest jakiegokolwiek adnotacji na temat dostarczenia abonentowi karty SIM, w szczególności pozwana nie była obowiązana do złożenia w treści umowy oświadczenia, że kartę tę otrzymała. Oświadczenia złożone przez pozwaną dotyczyły wyłącznie otrzymania załączników do umowy, jak również wyrażenia zgody na świadczenie usług w terminie odstąpienia od umowy oraz kwestii wskazanych w druku oświadczenia dla osób indywidualnych, które jednak nie odnosiły się do karty SIM. Opierając się na doświadczeniu życiowym można oczywiście założyć, że w ramach umów zawieranych na odległość, abonent co do zasady otrzymuje egzemplarz umowy wraz z kopią, która po podpisaniu zwracana jest operatorowi, oraz kartę SIM i ewentualnie zakupiony telefon, to jednocześnie, w oparciu o to samo doświadczenie można przyjąć, że na skutek błędu ludzkiego dostarczana abonentowi przesyłka może być niekompletna. Skoro pozwana konsekwentnie

stała na stanowisku, iż karty SIM nie otrzymała, przez co nie mogła korzystać z usług operatora, to operator winien wykazać, że przesyłka dla pozwanej była kompletna. O czym była mowa wyżej, strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu, który dawałby podstawę do wniosku, iż po pierwsze karta SIM w ogóle została do pozwanej wysłana, po drugie, iż pozwana ją odebrała. Powód nie wykazał również, aby pozwana korzystała z jego usług, czy też, by karta SIM w ogóle została aktywowana. Brak dowodu na powyższe musi skutkować przyjęciem, iż pozwana w rzeczywistości nie korzystała z usług operatora, te bowiem nie były na jej rzecz świadczone (bez karty SIM usługi operatora nie mogły być odbierane przez abonenta, ergo nie mógł on z nich korzystać), co implikuje konstatację, iż powód nie wywiązał się z przyjętego na siebie umownego obowiązku, a zatem nie był uprawniony do wystawiania na pozwaną faktur VAT.

Wobec powyższej konkluzji wyłącznie na marginesie podnieść należy, że powód nie wykazał, iż był uprawniony do nałożenia na pozwaną kary umownej. Przypomnienia wymaga, że zgodnie z umową stron, powód był uprawniony do naliczenia kary umownej w sytuacji wcześniejszego rozwiązania umowy przez abonenta, bądź też z jego winy, w wysokości przyznanej ulgi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Niesporne jest przy tym, że pozwana uzyskała określoną ulgę od operatora, jak również, iż stosowanie kary umownej w opisanej sytuacji jest prawnie dopuszczalne, o czym przesądza przepis art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne. Niemniej jednak to powód winien wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że po jego stronie powstało omawiane uprawnienie, co w sprawie nie miało miejsca. Strona powodowa poprzestała wyłącznie na przedłożeniu noty debetowej, która jednak nie pozwala na przyjęcie, iż umowa łącząca strony została rozwiązana. Nota ta stanowi wyłącznie tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi

art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że jej wystawca złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, w szczególności oświadczeniem powoda o rozwiązaniu umowy z winy abonenta, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Powód nie wykazał nadto wysokości dochodzonej kary umownej, skoro bowiem ta miała odpowiadać wysokości przyznanej ulgi pomniejszonej proporcjonalnie o okres, w którym strony były związane umową, w sprawie winna zostać wykazana data, w której do rozwiązania umowy doszło. Na powyższą okoliczność strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu, data ta nie wynika w szczególności z treści noty debetowej. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości ustalenia, czy wskazana w treści noty kwota odpowiada wysokości kary umownej, której powód mógł dochodzić w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w ogóle nie udowodnił zasadności swojego roszczenia, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich żądań.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.